

Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego na 71. posiedzeniu Senatu w dniu 3 marca 2011 r.

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do pana ministra z prośbą o zajęcie stanowiska wobec niesłuchanie poważnego problemu, z jakim boryka się szpital w Śremie. Jestem przekonany, że rozwiązanie, jakie zaproponuje Ministerstwo Finansów, pomoże szpitalowi będącemu obecnie na skraju bankructwa.

W ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” na lata 2007–2013 zgłoszony przez szpital w Śremie projekt pod tytułem „Świadczenie zdrowotne na wysokim poziomie w powiecie śremskim – wymiana specjalistycznego środka transportu sanitarnego” uzyskał bezzwrotną dotację stanowiącą 85% jego kosztów. Pozostałe 15% miały zabezpieczyć szpital i samorząd powiatowy. Całkowita wartość projektu to 401 tysięcy 849 zł i 43 gr. Umowa na realizację wspomnianego projektu została podpisana na początku roku 2010.

Tymczasem sytuacja finansowa szpitala w 2010 r. systematycznie się pogarszała. Zmieniali się dyrektorzy, długi rosły. Z samych choćby tak zwanych nadwykonań za 2009 r. uzbierała się niezapłacona przez Narodowy Fundusz Zdrowia kwota 25 milionów zł.

Wyłącznie w celu obsługi bankowej wspomnianego projektu szpital otworzył w Spółdzielczym Banku Ludowym w Śremie rachunek bankowy, na który przekazane zostały środki w kwocie 324 tysięcy 493 zł i 40 gr tytułem zaliczki ze środków unijnych na zakup ambulansu na potrzeby specjalistycznego zespołu ratownictwa medycznego. W związku z przeprowadzoną przeciw szpitalowi egzekucją komornik przy Sądzie Rejonowym w Śremie dokonał zajęcia tychże środków. Niezwłocznie po uzyskaniu informacji o zajęciu, chcąc zapobiec przekazaniu powyższej kwoty na konto komornika, szpital kilkakrotnie informował pracowników banku, że środki te nie są własnością szpitala. Jednocześnie w dniu 11 października 2010 r. szpital skierował do banku pismo wyjaśniające w tej sprawie.

Pomimo wskazanych działań podjętych przez śremski szpital zaliczka na zakup karetki pogotowia została przekazana przez bank na rachunek bankowy komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Śremie. Komornik odmówił szpitalowi dobrowolnego zwrotu zaliczki i w związku z tym 6 grudnia 2010 r. szpital w Śremie złożył do Sądu Rejonowego w Śremie skargę na czynności komornika. Posiedzenie sądu w przedmiotowej sprawie odbędzie się w dniu 11 marca 2011 r.

Nie powiodły się też rozmowy prowadzone przez szpital z poznańskim Narodowym Funduszem Zdrowia na temat zapłaty 25 milionów zł za nadwykonania z 2009 r. Narodowy Fundusz Zdrowia gotów był zapłacić jedynie za procedury ratujące życie. Szpital wycenił je na 2,5 miliona zł, ale Narodowy Fundusz Zdrowia zaakceptował wydatki jedynie na kwotę około 600 tysięcy zł, a w klauzuli zawarł zapis, że szpital, biorąc te pieniądze, zobowiązuje się nie dochodzić pozostałych należności. Taka kwota nie jest w stanie uratować szpitala, zatem jego dyrektor, pomimo zapisu klauzulowego, zamierza skierować sprawę do sądu i tam dochodzić większych pieniędzy. Ze względu na czas trwania procedur sądowych, rozstrzygnięcia tak skomplikowanego sporu nie można spodziewać się w krótkim czasie, a śremski szpital tego czasu po prostu już nie ma.

Tę patową sytuację pogarsza jeszcze sprawa umowy na realizację projektu unijnego. Jeśli szpital nie zakupi ambulansu do końca pierwszego kwartału bieżącego roku, będzie zmuszony zwrócić przekazaną mu zaliczkę, a nie ma po prostu z czego. Nawet jeżeli sąd uzna skargę szpitala na czynności komornika, ten może się jeszcze od niej odwołać.

Zatem zwracam się do Pana Ministra raz jeszcze z prośbą o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie, która, w mojej ocenie, jest sprawą niezwykle skomplikowaną.

Piotr Gruszczyński